

Kocham Cię, o Boże...

Kocham Cię, o Boże nieskończenie godny miłości i wolałbym raczej umrzeć kochając Cię, niż przeżyć jedną chwilę bez miłości do Ciebie. Kocham Cię, o Boże mój i pragnę nieba jedynie dla szczęścia doskonałego kochania Ciebie. Kocham Cię, o Boże mój i lękam się piekła jedynie dlatego, że nie ma w nim słodkiej pociechy kochania Ciebie. O Boże mój, jeśli mój język nie jest w stanie mówić w każdej chwili, iż Cię kocham, chcę, aby moje serce powtarzało Ci to za każdym moim tchnieniem. Ach! Uczyń mi łaskę cierpienia z miłości do Ciebie i kochania Cię w cierpieniu, i spraw, bym oddał ducha kochając Cię i czując, że Cię kocham. Im bliżej jestem mego końca, tym bardziej Cię błagam, byś zwiększył i udoskonalił moją miłość. I tak niech się stanie. **Amen.**